

liczne publikacje A. Chodubskiego. Wzajemnemu poznawaniu sprzyjały też tłumaczenia literatury.

W posłowie, które stanowi właściwie dodatkowy rozdział, Autor zawarł, bazując na przeprowadzonych przez siebie badaniach i obserwacjach, własne refleksje i podsumowanie na temat współczesnego Azerbejdżanu i mieszkających tam Polaków. Treść tej ostatniej części książki ma bardziej osobisty charakter.

A. Chodubski pisze o lekturze „Przedwiośnia” S. Żeromskiego, stanowiącej inspirację do zainteresowania naukowego tym regionem. Wspomina swoją drogę naukową oraz Profesorów, m.in. S. Mikosa i K. Podoskiego, którzy przyczynili się do ukierunkowania Jego pracy badawczej.

Według Autora w końcu lat siedemdziesiątych XX w. 100 do 200 osób żyjących w Azerbejdżanie miało świadomość polskiego pochodzenia. Niektórzy wśród nich w pełni zasłużyli na miano ambasadorów polskości, np. W. Urłowska pracująca w Azerbejdżańskiej Akademii Nauk. Autor dużo miejsca poświęca polonofilom w Azerbejdżanie, np. Zija Ali ogly Buniat zade, który rozpoznawał i popularyzował wiedzę o zasługach Polaków w świecie. Wiele uwagi badawczej polskiej myśli architektonicznej poświęcili m.in. Szamil Sejfulla ogly Fatullajew i Turan Muchtarowa. W gronie plastyków do polonofilów zaliczyć można Natalię Miklaszewską i Aleksandra Piestun-Dubrowskiego. Autor wymienia wiele innych przykładów tak życzliwych wobec Polski i Polaków postaw azerbejdżańskiej społeczności. Odnotowuje również liczne przykłady współpracy literackiej i w innych dziedzinach kultury, naukowej, gospodarczej i turystycznej. Odnotowuje odległe ślady polskości w środowiskach, w których zatarła się częściowo świadomość polskiego pochodzenia. Przypomina o zasługach żyjących w drugiej połowie XX w. licznych uczonych i nauczycieli, posiadających polskie korzenie. Piśsze o polskich studentach i aspirantach studiujących na uczelniach Azerbejdżanu oraz ludziach kultury i sztuki, którzy stanowili szczególną promocję polskości. Wspomina nawet o szkole znajdującej się w niewielkiej miejscowości koło Baku, która otrzymała imię J. Korczaka, która w szczególny sposób zajmowała się popularyzacją wiedzy o Polsce. Analizuje wpływ zarówno pozytywnych jak i negatywnych mitów i stereotypów na wzajemne kontakty i zachowania.

W książce widoczna jest fascynacja A. Chodubskiego regionem Kaukazu, jego historią, kulturą, przyrodą. Urzeka ona bogactwem informacji i sposobem w jaki są przekazywane oraz umiejętnością łączenia historii życia pojedynczych ludzi z refleksją ogólną na temat skomplikowanych losów obu narodów, konsekwencji zetknięcia się odmiennych kultur oraz różnych postaw wobec tych odmienności i wyzwań z tym związanych. Pokazuje jak Polacy podlegali obcym dla nich wpływom, wywierając jednocześnie wpływ na rzeczywistość, w której się znaleźli.

Podsumowując, jest to książka niezwykle cenna i interesująca, nie tylko ze względu na oryginalność tematyki, ale i z powodu starannie udokumentowanej materiałami źródłowymi faktografii oraz ogromnej erudycji badawczej Autora. Pomimo złożoności poruszonych w niej problemów, ujętych w szerokim horyzoncie czasowym, praca stanowi czytelną, zrozumiałą i niezwykle ciekawą wykład zarówno dla specjalistów, jak i dla szerokiego kręgu czytelników, pobudzając zainteresowania prezentowaną tematyką i zachęcając do odwiedzenia tego odległego kraju.

Ewa Polak

Czesław Mojsiewicz, *Świat, w którym żyjemy*, Ośrodek Badania Rynku Sztuki Współczesnej, Poznań 2003, ss. 181.

W poznaniu nauk humanistycznych dużą wagę przywiązuje się współcześnie do rozpoznawania zjawisk i procesów mających wymiar makrorzeczywistości, a w tym współtworzących społeczno-polityczny ład globalny. Jest to zadanie wymagające niezwykle starannego przygotowania metodologicznego oraz dużej erudycji w zakresie interdyscyplinarnej interpretacji zjawisk społeczno-politycznych; w poznaniu tym ważne miejsce zajmuje całościowy refleksyjny ogląd wielce zróżnicowanej rzeczywistości społeczno-politycznej osadzonej w realiach ekonomicznych oraz określonym łańdże kulturowo-cywilizacyjnym. Wśród ostatnio opublikowanych prac z tego zakresu na dużą uwagę zasługuje studium Profesora Czesława Mojsiewicza, pt. „Świat, w którym żyjemy”.

W studium tym zaprezentowano jedenaście zagadnień, a mianowicie: I Raporty Klubu Rzym-

skiego, II Dyskusja o problemach współczesnego świata, III Globalizacja i jej przejawy, IV Problemy wojny i pokoju, V Problem wyżywienia we współczesnym świecie, VI Demograficzne problemy ludzkości, VII Ochrona środowiska naturalnego, VIII Groźne choroby trapiące ludzkość, IX Gospodarka surowcami, X Terroryzm międzynarodowy i wzrost przestępczości zorganizowanej, XI W jakim świecie żyć będziemy. Prezentację zagadnienia poprzedza przedmowa, w której wskazuje się, że zagadnienia prezentowane w książce są pokłosiem referatów wygłoszonych przez Autora na konferencjach naukowych oraz niektóre były publikowane w innych wydawnictwach, aczkolwiek najczęściej zawierają one zaktualizowane dane bądź dopełnione są o nowe wnioski, uogólnienia. Podkreśla się tu potrzebę zwracania przez badaczy większej uwagi na problemy globalne współwzrastające współczesny świat; zauważa się, że one są swoiście zaniebywane, jako że uwaga badawcza koncentruje się w Polsce zwykle na zagadnieniach przeszłości oraz bieżących sprawach kraju. Wyzwaniem politologicznym jest całościowe rozpoznawanie zjawisk współczesnego świata, wzajemnych uwarunkowań, powiązań, oddziaływań z zakresu tworzenia się nowego ładu ekonomicznego, politycznego (a w tym w sferze wojny i pokoju, zbrojenia i rozbrojenia, pokojowego współistnienia, tworzenia międzynarodowych podmiotów życia społeczno-politycznego), ochrony naturalnego środowiska, przeciwdziałania zagrożeniom ekologicznym, kwestii przemian demograficznych (edukacji, ochrony zdrowia, wyżywienia, przeciwdziałania patologiom itp.).

Podkreśla się zasługi na polu budzenia zainteresowań tymi problemami oraz potrzebą ich rozpoznawania Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” funkcjonującego przy PAN, publikującego raporty dotyczące najistotniejszych kwestii dotyczących Polski w przemianach współczesnego świata; publikacje te w istotnym stopniu wypełniają potrzeby poznawcze oraz inspirują do pogłębionych studiów i analiz z zakresu prognozy naukowe.

Pierwsze zagadnienie poświęcono działalności Rzymskiego Klubu, tj. organizacji uczonych i praktyków, głównie przemysłowców, powstałej w 1968 r. w Rzymie, a zarejestrowanej w 1973 r. w Genewie zajmującej się przewidywaniem rozwoju ludzkości; skupia ona ponad 100 członków

z różnych krajów świata; w 1972 r., w Polsce w 1973 r. ukazał się pierwszy raport organizacji pt. *Granice wzrostu*. Zarysowano w nim 5 podstawowych zagadnień w perspektywie rozwoju: 1. ludność, 2. produkcję żywności, 3. wykorzystanie zasobów naturalnych, 4. produkcji przemysłowej, 5. zanieczyszczenia środowiska. Wskazano w raporcie, że dotychczasowe zasoby funkcjonowania państw i narodów mogą doprowadzić w pierwszej połowie XXI w. do ogólnoświatowego kryzysu; spowoduje go przede wszystkim gwałtowny wzrost ludności oraz zalamanie się produkcji przemysłowej. W raporcie drugim pt. *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, opublikowanym w 1994 r. (w Polsce w 1997 r.) wskazano na zagrożenia wiążące się z problemami globalnymi, które generują dysproporcje w rozwoju gospodarczym, kryzys żywnościowy i energetyczny.

W kolejnych raportach dostarcza się wciąż nowych informacji o stanie rozwoju ludzkości oraz tendencjach rozwoju, a w tym wysoko podnosi się skalę zagrożeń oraz potrzebę uświadamiania ich społeczeństwom świata; powinny one bowiem wyobrażać sobie świat, w jakim chciałyby żyć – uczynić tę wizję realną oraz zdolną do trwałej egzystencji (s. 12).

Postrzegając obraz życia społeczno-politycznego zauważa się, że coraz więcej ludzi nie utożsamia się ze społecznymi mechanizmami życia, co znajduje wyraz w obojętności, sceptycyzmie lub jawnym odrzucaniu przez nich instytucji politycznych (rządu, partii politycznych), o których wyraża się opinię, że sprawują niewielką kontrolę nad zachodzącymi zjawiskami i procesami. Zjawiskiem światowym stają się nasilające się działania terrorystyczne, funkcjonowanie różnych mafii, szerzenie się narkomanii i przestępstw z nią związanych, eksplozja różnych form ekshibicjonizmu. W warunkach szybkiego tempa zmian, ujawniania się nowych wzorów zachowań pierwszeństwo zdobywają media, przed wychowaniem domu rodzinnego oraz szkoły. Od pierwszych lat życia dziecko oglądając telewizję poznaje szerokie spectrum życia kulturowego i cywilizacyjnego; w tej sytuacji dorastając do podejmowania decyzji odrzuca tradycję i wartości z nią związane na rzecz nośnych, głośniejszych, lansowanych postaw i zachowań; powoduje to nawet, że rodzice muszą negocjować z dziećmi podejmowanie decyzji w zasadniczych sprawach rodzinnych, co

prowadzi zwykle do utraty autorytetu rodzicielskiego (s. 16).

Ścieranie się wartości tradycji oraz wartości powierzchownej medialności powoduje napięcia, neurotyczność i jednocześnie obserwuje się dychotomię w całokształcie życia ludzkiego, m.in. 1. podział na bogatych i biednych, przy czym coraz liczniejsi stają się ludzie żyjący w skrajnej nędzy, 2. podział na tych, którzy mają dostęp do wiedzy i informacji oraz takich, którzy dostępu tego nie mają 3. dyskryminacje mniejszości religijnych i etnicznych oraz ludzi starych, 4. brak równowagi między dyscypliną a samowolą 5. brak równowagi między potrzebami duchowymi i materialnymi.

Zwraca się uwagę, że kluczem do pomyślnego rozwoju człowieka jest oświata; umożliwiała ona ludziom inteligentne uczestnictwo w społeczeństwie, godzenie się na ponoszenie odpowiedzialności i godne życie.

Wyjątkową pozycję zdobyły mass media, zwłaszcza telewizja; zyskały one władzę, nie osiągnęły jednak dojrzałości i odpowiedzialności, jakich wymaga korzystanie z nich (s. 20).

Zwracając uwagę na nośność kluczowych problemów we współczesnym świecie zwraca się uwagę na publikacje: Johna Naisbitta „Megatrendy. Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie”, Alvina Tofflera „Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali”, Samuela Huntingtona „Zderzenie cywilizacji”, Francis Fukuyamy „Koniec historii” oraz innych autorów podnoszących współczesne problemy globalne świata w perspektywie predyktywnej. W analizie poznawczej zwraca się uwagę na główne myśli zawarte w wymienionych publikacjach, a zwłaszcza na ujawniające się tendencje rozwoju współczesnej cywilizacji.

Przywołując i porządkując wiedzę o globalizacji podkreśla się, że na jej temat powstał wielki szum informacyjny, w którego ramach trudno o wyraziste dostrzeżenie faktu okradania całych narodów z ich bogactw, nazywane „promowaniem wolnego rynku”; praca przestała być czymś świętym, teraz czymś świętym jest pieniądź; pojęcia: państwo opiekuńcze, gwarancje socjalne, ochrona pracy stają się czymś niemodnym (s. 57). Ocena globalizacji zależy „od miejsca siedzenia”. Dla krajów bogatych jest to wielki interes. W państwach na tzw. progu przejściowym (Chiny, Rosja czy Afryka) przeważają negatywne oceny. Dla

krajów najbiedniejszych – czyli większości państw afrykańskich, niektórych państw Ameryki Łacińskiej i Azji – nie ma perspektywy wyjścia z zafacjan, przeludnienia i nędzy. Amerykański sekretarz pracy Robert Reich wskazał, że pierwszy etap globalizacji rozpoczął się w chwili, gdy nastąpił koniec gospodarek narodowych, ograniczających się głównie do zaspokojenia popytu na własnym rynku i eksportujących na rynki obce tylko nadwyżki towarowe. Na drugim etapie globalizacji przedsiębiorstwa i koncerny zaczęły eksportować fabryki do krajów, w których siła robocza i surowce były tanie, a zyski wielkie. Obecny, trzeci etap globalizacji charakteryzuje się przeniesieniem znacznej części produkcji do Ameryki Południowej, Chin i Afryki Południowej, gdzie powstają tanie montowne komponentów, np. do produkcji samochodów, wytwarzanych we własnym kraju (s. 59). Jedną z cech globalizacji jest niezwykle szybki rozwój komputeryzacji, która dyktuje nowe wymagania wobec wykształcenia (potrzebna jest szeroka wiedza, znajomość języków obcych, opanowanie technik informatycznych). W analizie globalizacji, obok dostrzegania jej skutków pozytywnych, często podnosi się ujawniające się negatywne zjawiska i procesy, wśród których wymienia się: zdeformowany rozwój społeczeństwa, poważne straty kulturowe, zagrożenia dla substancji narodowej, destabilizację globu przez pogłębienie napięć na tle rosnącego ubóstwa i presji migracyjnych, ekspansje ponadnarodowych organizmów, megakorporacji, których nikt nie kontroluje.

Prezentując krytykę globalizmu zwraca się uwagę na dominację wartości rynkowych nad wartościami tradycyjnymi; zauważa się, że zysk stał się centralną wartością kapitalizmu, a rynek uzyskał pełną dominację nad zachowaniami ludzkimi, eliminując kategorie moralne. To, co jest droższe, uważane jest za lepsze, a ludzie zasługują na szacunek ze względu na swoje bogactwo. Współczesny kapitalizm przerósł sam siebie i rynek tworzy automatycznie równe możliwości udziału w życiu państwowym. Kapitał dominuje nad życiem politycznym (kupuje się zyczliwość administracji za wielkie pieniądze, łatwość dostępu do ogromnych środków finansowych); podkreśla się, że potrzebna jest nowa filozofia istnienia i działania, która stworzy podstawy nowej polityki.

Przeciwnicy ładu globalizacji formułują czytelne znaki sprzeciwu, np. w sferze porządku eko-

nomicznego dążą do wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego, aby mogło się bronić przed materialną nierównością, wprowadzenia w handlu światowych standardów w zakresie minimalnych pensji, ograniczenia rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych; przeciwnikami tego ładu są działacze organizacji praw człowieka, ekolodzy, anarchiści, działacze organizacji kościelnych, stowarzyszeń charytatywnych, pacyfiści.

Zauważa się, że obecnie na świecie jest ok. 20 państw charakteryzujących się cywilizacją rozwoju, zaś większość państw na globie funkcjonuje w cywilizacji „przetrwania”. Pierwszeństwo w procesach globalizacyjnych ma USA, dlatego też nierzadko określa się mianem amerykanizacji świata.

Podnosząc problem wojny i pokoju zwraca się uwagę, że świat potrzebuje i chce pokoju, wyeliminowania wojen z życia narodów i groźby zniszczenia życia na ziemi; ta ostatnia groźba pojawiła się z całą ostrością po Hiroszimie i Nagasaki, gdy świat poznał skutki użycia broni atomowej. Jako problem globalny ujawniają się następujące zagadnienia: zbudowanie bezpieczeństwa państw, likwidacja broni jądrowej, zakaz jej produkcji i doświadczeń z tą bronią, zakaz produkcji, użycia i posiadania broni chemicznej, dążenie do rozwiązywania konfliktów w sposób pokojowy, metodami politycznymi, wyeliminowanie wojny, siły i groźby jej użycia ze sfery stosunków międzynarodowych. Zauważa się, że wśród podstawowych wartości człowieka na pierwszym miejscu sytuuje się zwykle życie ludzkie, a zatem należy w wymiarze zarówno globalnym, jak i lokalnym gwarantować bezpieczeństwo życia ludzkiego.

Wojny jednak są złem trapiącym ludzi od zarania tworzenia się struktur organizacji politycznych społeczeństwa. W ponad 5 tys. dziejach państw doszło do 14 513 wojen, w których zginęło ponad 3,5 mld ludzi; tylko w latach 1945–1975 toczyło się 119 wojen, zaangażowane było w nie 69 państw; od 1945 r. nie było dnia bez wojny (s. 86). Wobec pytań o przyszłość wojen wskazuje się na dążenia pacyfistów wciąż przypominających, że trzeba „przekuć miecze na lemiesz”, obserwuje się wciąż trwające przygotowanie się państw do ich prowadzenia, a w tym mocarstw, dlatego też zauważa się, za tezę Alвина Tofflera, konieczność uwzględniania rzeczywistości „Możesz nie zajmować się wojną, ale wojna zajmie się tobą”, zatem koniecznym wyzwaniem jest

dążenie do jej wyeliminowania z życia współczesnych społeczeństw (s. 93).

Charakteryzując problem wyżywienia we współczesnym świecie przypomina się, że w ostatnich dziesięcioleciach nie było roku, aby gdzieś na świecie ludzie nie umierali z głodu, a jednocześnie obserwuje się zjawisko nadprodukcji żywności, kłopoty z jej sprzedażą, przechowywaniem. Problem ten przykuwa uwagę uczonych oraz polityków. Od 1945 r. funkcjonuje przy ONZ Światowa Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), skupiająca 174 państwa, która stara się praktycznie rozwiązywać problemy wyżywieniowe ludzi na globie; zwraca się uwagę na zagrożenia w wytwarzaniu żywności (np. pojawiające się masowo szkodniki, epidemie), analizuje rynki żywnościowe oraz kreśli prognozy w zakresie zaopatrzenia w żywność, a tym samym przeciwdziałanie niedożywieniu i głodowi. Obecnie 80 krajów boryka się z problemami wyżywienia ludności; w Afryce zagraża ona 38 mln ludzi, a w tym w Etiopii może dotknąć 14 mln osób (s. 99).

Charakteryzując problemy demograficzne świata zauważa się, że w każdej sekundzie na Ziemi przybywa troje ludzi, każda doba to zwiększenie liczby mieszkańców na globie o 250 tys. Rocznie liczba ludności wzrasta o 7080 mln. Rzeczywistość ta jest w istotnej mierze konsekwencją postępu w medycynie, polepszenia się warunków życia; przypomina się tu, że przez stulecia wzrost ludności był minimalny; ujawniła się duża śmiertelność wynikająca z niedożywienia, epidemii, wojen, braku opieki medycznej; znacznie krótsza była długość życia ludzkiego.

Zainteresowanie problemami demograficznymi wynika ze względów praktycznych; każdy człowiek po przyjsciu na świat musi się odżywiać, gdzieś mieszkać, ubierać się, mieć minimum opieki lekarskiej, uczyć się i mieć zatrudnienie (środki do życia). Rozwój społeczeństwa informacyjnego rodzi nowe zjawiska demograficzne, jednym z nich jest strukturalne bezrobocie; zjawisko to z dużą ostrością ujawnia się w Polsce; obecnie szacuje się je na 3 mln osób, aczkolwiek charakterystyczne jest ponad 1 mln bezrobocie ukryte. Utożsamiając bezrobocie z nieposiadaniem środków do życia, postrzega się je nierzadko metaforycznie jako jedną z czterech podstawowych plag (zagrożeń) dla ludzkości, tj. sytuuje się je obok groźby wojny atomowej, głodu jako konsekwencji

bomby demograficznej oraz zagrożenia ekologicznego zniszczenia Ziemi.

Ukazując kwestię ochrony środowiska naturalnego zwraca się uwagę na nieustannie zmieniające się związki między człowiekiem a przyrodą; działalność człowieka coraz silniej wpływa niszcząco na przyrodę, na otaczające go środowisko naturalne. Wyjątkowym zagrożeniem w opinii meteorologów jest ciągłe ocieplenie się klimatu; zauważa się, że w istotnej mierze zjawisko to powoduje emisja dwutlenku węgla. Zwraca się uwagę na topienie się pokryw lodowych na obu biegunach i podniesienie się poziomu wody w oceanach. Na globie ziemskim obserwuje się coraz częściej wielkie kataklizmy – wielkie powodzie, wielkie susze, pożary masowych leśnych, coraz częstsze są gwałtowne komplikacje pogodowe. Przewidując skutki przemian ekologicznych zwraca się uwagę na mogące ujawnić się wielce niebezpieczne dla ludzkości skutki, np. ocieplenie się klimatu i wraz z tym podnoszenie się poziomu mórz może spowodować zalewanie olbrzymich terenów nadmorskich oraz powiązanych z nimi obszarów nizinnych; epidemiolodzy ostrzegają przed szerzeniem się chorób tropikalnych (malaria, żółta febra, śpiączka).

Technizacja czyni, że zmienia się niemal cały łańd przyrodniczy. Kwaśne deszcze niszczą lasy, giną lasy tropikalne, zanieczyszczona jest woda w rzekach i jeziorach, nie nadaje się ona do picia; ok. 80 państw świata odczuwa brak czystej wody.

Jednym z ważniejszych problemów ochrony środowiska człowieka jest składowanie odpadów nuklearnych; nierzadko ścieki radioaktywne spływają wprost do morza.

W bezpośrednim związku z zagrożeniami ekologicznymi pozostają kwestie zdrowotne; zauważa się, że 10% wszystkich chorób w krajach rozwijających się spowodowana jest piciem zanieczyszczonej wody i jej niedostatkami (s. 147). Świat medyczny stwierdza występowanie licznych chorób nazywanych cywilizacyjnymi; ujawniają się one przede wszystkim w krajach o wysokim rozwoju ekonomicznym; wymienia się wśród nich: choroby układu krążenia, AIDS, chorobę Alzheimera, narkomanię, nikotynizm. Wiele z chorób zwanych cywilizacyjnymi nie jest w pełni rozpoznana, a w tym nie poznano sposobów (zwłaszcza farmaceutycznych) przeciwdziałania im i rozwoju; zwalczaniem chorób cywilizacyjnych zajmują się podmioty międzynarodowe;

ważną rolę w tym względzie odgrywa Światowa Organizacja Zdrowia funkcjonująca przy ONZ.

W ostatnich latach szczególnym problemem globalnym stał się terroryzm i związana z nim przestępczość zorganizowana. Jako zjawisko nowe nie jest ono w pełni zdefiniowane; ściśle łączy się ono z różnymi aktami przemocy, jak np. metodami walki wyzwolenczej. Mimo nieistnienia precyzyjnych międzynarodowych rozwiązań dotyczących terroryzmu obserwuje się wysoką skalę współdziałania państw w przeciwdziałaniu aktom terroryzmu.

W analizie przestępczości międzynarodowej wskazano na takie zjawiska jak: 1. „Pranie pieniędzy” (zdobywanie nieuczciwymi drogami, m.in. przez korupcję, łapówkarstwo, naruszenie przepisów podatkowych, handel narkotykami i dziełami sztuki), 2. Kradzież dzieł sztuki obiektów kultury materialnej, 3. Kradzież wartości intelektualnej, 4. Nielegalny handel bronią, 5. Uprowadzenie samolotów, 6. Piractwo morskie (porwanie kutrów, jachtów, małych statków), 7. Zabór środków komunikacji śródlądowej, 8. Oszustwa ubezpieczeniowe, 9. Przestępczość komputerowa, 10. Handel żywym towarem, organami ludzkim, narkotykami, 11. Fałszywe bankructwo, 12. Korupcja i przekupstwo działaczy społecznych i partyjnych oraz osób zaufania publicznego.

Podsumowując ogląd zjawisk i procesów, a w tym znaków dezintegrujących życie kulturowo-cywilizacyjne zawarto w ponadczasowym pytaniu: w jakim świecie żyć będziemy? i zarazem przypomnieniu, że każde pokolenie poszukuje na nie odpowiedzi, pragnie bowiem widzieć sens swego działania, jego warunki i perspektywy (s. 163). Zauważa się, że ostatnie dziesięciolecie XX w. było okresem olbrzymich zmian, nadziei, oczekiwań i rozczarowań. Ujawniły się wtedy wielkie nadzieje na szybkie powstanie nowego świata, w którym „powszechna była wiara, że zapanuje jedność i świat zacznie się wspaniale rozwijać”; nastąpiło jednak rozczarowanie; pojawiły się nowe konflikty, ujawniły się „uśpione” stare, świat nadal jest nieustabilizowany i pełen niepokoju; nadal trzeba szukać mechanizmów zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego (s. 165). Zauważa się, że jednocześnie umacniają się zjawiska i procesy unifikujące i dywersyfikujące życie społeczno-polityczne oraz kulturowo-cywilizacyjne. Unifikacja dokonuje się w dużej mierze pod wpływem umacniania się gospodar-

czych korporacji ponadnarodowych, które powodują też swoiste podporządkowanie sobie ładu społeczno-politycznego. Rzeczywistość ta powoduje ewolucję w ocenie wartości i pozycji różnych podmiotów życia politycznego, m.in. w odniesieniu do państwa nienajważniejszym kryterium jego mocarstwowości staje się wielkość terytorium (geopolityka), a o jego sile decyduje nowoczesność gospodarcza, zdolności innowacyjne i produkcyjne. Dywersyfikację odnosi się przede wszystkim do aktywizacji lokalnych (regionalnych, krajowych) wartości kulturowych; służą one oddolnemu wydobyciu wianu cenności, umiejętności zbiorowości ludzkości jako określonych podmiotów życia społecznego. Społeczności upodmiotowione dają z siebie wszystko na rzecz zbudowania lepszej jakości życia (s. 167).

W konkluzji sygnalizowanych problemów, prezentowaniu ich stanu oraz ujawniających tendencji rozwoju zauważa się, że stan wielu z nich jest taki, że rozwiązywanie jest możliwe w wymiarze globalnym, co wymaga odniesienia do globalnej świadomości i powiązania ze strategią i taktyką kształtującego się ładu globalnego. Z punktu widzenia dydaktycznego w podsumowującym oglądzie pytań, niepokojów i wątpliwości dotyczących rozwoju świata kształtującej się cywilizacji informacyjnej przypomina się hasłowe przesłanie „działać lokalnie – myśleć globalnie”. Wyraża się też optymistyczny pogląd, że człowiek współczesny nie jest jednostką bezczynną, że przeciwdziała on różnym ujawniającym się zagrożeniom cywilizacyjnym, aczkolwiek nie jest on w stanie rozwiązać wielu zarysowujących się problemów (s. 178).

Prezentowana praca jest refleksyjnym, całościowym oglądem głównych problemów, które przykuwają uwagę opinii publicznej; wśród nich są kwestie przeobrażeń w środowisku naturalnym człowieka, w ładzie gospodarczym, społeczno-politycznym, zmiany świadomościowe oraz prognostyka dotycząca ładu globalnego oraz lokalnego. W ich nakreśleniu odniesiono się do najnowszych doniesień medialnych oraz podstawowej literatury przedmiotu, zwłaszcza dotyczącej prognostyki globalistycznej. Jest to wartościowe studium poznawcze; poza dostarczeniem wiedzy deskryptywnej w wymiarze sygnalizującym i przybliżającym ogólnie różnorodne zjawiska globalne, na dużą uwagę zasługuje jego warstwa eksplanacyjna, w której wskazuje się na globalny

kontekst powiązań, oddziaływań, wpływów różnorodnych zjawisk kulturowo-cywilizacyjnych, a zwłaszcza politycznych o oddziaływaniu i znaczeniu międzynarodowym.

Andrzej Chodubski

Lech W. Zacher, *Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2003, ss. 236.

Obserwując współczesne przekształcenia kulturowe i cywilizacyjne świata postrzega się liczne znaki unifikujące zarówno ład ekonomiczny, jak i społeczno-polityczny. Jest to konsekwencją globalnego osławiania wytworów postępu naukowo-technicznego, kształtowania się międzynarodowego porządku prawnego, w którym fundament stanowią prawa człowieka i obywatela, powszechnej edukacji ukierunkowanej na kształtowanie nowych postaw, zachowań, aspiracji, dążeń ludzi. Kwestie te są od wielu lat przedmiotem dociekań intelektualnych Profesora Lecha W. Zachera, m.in. autora książki „Wizje przyszłości świata”, opublikowanej w 1989 r. Ostatnio opublikował on książkę pt. „Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata”, w której ukazuje problem unifikacji świata w kontekście dyskursu intelektualnego zarówno dotyczącego definiowania zjawiska, jak też jego oglądu eksplanacyjnego oraz wizji dalszego rozwoju.

Istotę wykładu zawarto w książce w formie sześciu ujęć problemowych, określonych podejściami. W pierwszym z nich prezentuje się uwarunkowania i implikacje globalizacji, w drugim zagadnienia: 1. Więcej problemów i więcej literatury, 2. Globalizacja – sfery i języki narracji, 3. Niektóre aspekty poza- i ponadekonomiczne, w trzecim kwestie: 1. Globalizacja – projekt nieuniwersalny?, 2. Humanistyczne wyzwania globalizacji, 3. Problemy świata i problemy przyszłości jako wyzwania edukacyjne współczesności, w czwartym rozważania: 1. Układ północ-południe jako struktura świata i problem globalny, 2. Integracja versus globalizacja, w piątym: 1. Informacyjne wymiary globalizacji, 2. Globalne problemy społeczeństwa informacyjnego, w szóstym: 1. Globalizacja – racjonalność i irracjonalność, 2. Globalizacja – kontrtendencje, opozycja i krytyka.